

Danilczuk, Bolesław

Związek Zagraniczny Socjalistów Polskich w Niemczech w pierwszych latach istnienia (1893-1898)

Acta Universitatis Nicolai Copernici. Historia 9 (58), 227-242

1973

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Zakład Historii ZSRR

Bolesław Danilczuk

ZWIĄZEK ZAGRANICZNY SOCJALISTÓW POLSKICH W NIEMCZECH W PIERWSZYCH LATACH ISTNIENIA (1893—1898)

Zarys treści. Powstanie ZZSP w Niemczech. Struktura wewnętrzna i rozwój organizacyjny ZZSP na terenie Niemiec. Członkowie — skład socjalny, liczebność w sekcjach, charakterystyka postaw politycznych. Główne kierunki działalności ZZSP w Niemczech ze szczególnym uwzględnieniem organizacji akademickich i uczniowskich.

Powstanie w Paryżu w listopadzie 1892 r. Związku Zagranicznego Socjalistów Polskich (ZZSP) stanowiło nowy i ważki okres w rozwoju socjalizmu na ziemiach polskich. W centrum zainteresowania ZZSP — od września 1894 r. formalnego zagranicznego przedstawicielstwa Polskiej Partii Socjalistycznej (PPS) — znajdowało się oczywiście Królestwo Polskie. Na drugim miejscu pozostawał zabór pruski, gdzie ruch socjalistyczny, obejmujący polski proletariats przemysłowy i rzemieślniczy, był w skali ogólnokrajowej najszabszy. Od samego początku ruch socjalistyczny w tym zaborze wymagał z różnych względów stałej i wszechstronnej pomocy z zewnątrz. Z taką pomocą zaborowi pruskiemu mogły przyjść jedynie bratnie polskie organizacje socjalistyczne, działające w obu pozostałych zaborach, a także we Francji, Anglii, Szwajcarii i innych państwach.

Szczególnie pożyteczną rolę w rozwoju polskiego ruchu socjalistycznego w zaborze pruskim oraz na ziemiach rdzennie niemieckich mogły odegrać sekcje niemieckie ZZSP. Stan organizacyjny, środowisko społeczne, cele i najważniejsze osiągnięcia tych sekcji są przedmiotem tego artykułu.

W pierwszych dwóch latach ZZSP znajdował się w stadium organizacyjnym. Centralizacja dysponowała w 1893 r. tylko dwiema sekcjami: londyńską i zurychską, liczącymi łącznie około 20 osób. W roku następnym stan ten uległ pewnej poprawie: liczba członków Związku wzrosła z 31 w 11 miejscowościach (w trzech krajach europejskich i USA) do 82

w 15 miejscowościach: w Anglii, Belgii, Szwajcarii, we Francji, Niemczech i USA¹. Przy czym sekcje czy grupy partyjne istniały faktycznie na papierze, z wyjątkiem sekcji: paryskiej, zurychskiej i genewskiej.

Postęp, jaki zaznaczył się w końcu 1894 r., wiąże się ściśle z próbami rozszerzenia działalności Związku na terenie Niemiec. Dotychczas Związek starał się oddziaływać na środowiska akademickie (polskie) i zarząd Polskiej Partii Socjalistycznej zaboru pruskiego (PPS z.p.), głównie poprzez kilku mężów zaufania. Nie rokowało to powodzenia. Dla zapewnienia stałych i trwałych wpływów Związku w Niemczech należało jego działalność oprzeć na większych zespołach. To z kolei wymagało dostosowania koncepcji organizacyjnej Związku do warunków prawno-politycznych w Niemczech, innych tu dla organizacji polskich niż w Anglii, Szwajcarii itd.

Pomysł tworzenia w Niemczech sekcji konspiracyjnych napotykał początkowo wśród działaczy związkowych na poważne opory. Na przykład Stanisław Wojciechowski, dobrze obeznany z warunkami niemieckimi, wyrażał w styczniu 1894 r. przekonanie, że Związek winien poprzestać tu na instytucji mężów zaufania. Nowy system organizacyjny miałby przynieść więcej szkody niż pożytku; ewentualna „zasyпка” sekcji spowodowałaby poważne i ujemne następstwa dla całego ruchu związkowego w Niemczech².

Głównym zadaniem mężów zaufania miało być upowszechnianie programu PPS, dostarczanie jej środków finansowych i kształcenie kadr dla ruchu socjalistycznego na ziemiach polskich. Przede wszystkim ze względów konspiracyjnych członkom partii stawiano niezwykle wysokie wymagania ideowopolityczne, moralne i organizacyjne. Mężowie zaufania mieli obowiązek wykonywać ściśle instrukcje i zalecenia Centralizacji, zdawać jej często sprawozdania, komunikować się z nią we wszystkich najważniejszych sprawach ogólnych Związku. Równocześnie mieli oni

¹ *Materiały do historii PPS i ruchu rewolucyjnego w zaborze rosyjskim od r. 1893—1904*, t. 1: rok 1893—1897, Warszawa 1907, s. 90 (cyt. dalej *Materiały*, I).

² Stanisław Wojciechowski w liście (I.) do ZZSP (Lipsk, 7 I 1894) stwierdza m. in., że „—o specjalnej ustawie dla Niemiec zdaniem moim nie warto myśleć, zbyt wiele byśmy mieli chaosu organizacyjnego, gdybyśmy chcieli to wykonać; najwłaściwiej, moim zdaniem, oprzeć swoje stosunki w Niemczech na mężach zaufania, a organizowanie sekcji, moim zdaniem, byłoby błędnym i w razie zasyпки pociągnęłoby smutne rezultaty; przy tym stawiając sobie w planie zorganizowanie sekcji w Niemczech musielibyśmy, idąc konsekwentnie w tym kierunku, przyjmować do Zw. facetów mniej wyrobionych, a to prócz kłopotów nie dałoby nam żadnych korzyści —” Podobnie w liście do męża zaufania Groszkowskiego w Karlsruhe, Lipsk, 3 II 1894 (Centralne Archiwum Partyjne przy KC PZPR — Archiwum Mikrofilmów 1256/2; cyt. dalej: CAP przy KC PZPR — AM).

szeroką, bo nie skępowaną istnieniem sekcji, swobodę ruchów w działalności lokalnej; od ich inwencji, energii itp. zależały sukcesy polityczne, finansowe i organizacyjne Związku.

Szczególnie dużą wagę mieli mężowie zaufania przykładac do rozbudowy szeregów partyjnych, głównie za pośrednictwem kół samokształcenia, zakładanych i kontrolowanych przez mężów zaufania oraz drogą wykorzystywania istniejących towarzystw akademickich. Dodatkową korzyścią, wynikającą z istnienia kół samokształcenia, było pozyskiwanie prenumeratorów „Przedświtu” i innych czasopism socjalistycznych oraz broszur społeczno-politycznych, tudzież uzupełnianie funduszy partyjnych. Fundusze te miały pochodzić od członków tych kół. Celom tym, zwłaszcza finansowym, miały służyć dobrowolne i stałe składki oraz imprezy o charakterze rozrywkowym³.

Kadrowy charakter Związku, a nade wszystko brak w stadium organizacyjnym ustalonej koncepcji pracy w warunkach niemieckich spowodował opóźnienie w tworzeniu tu sekcji. Pierwsza z nich powstała dopiero w kwietniu w Dreźnie, a nie w Berlinie, z którym Związek utrzymywał najbardziej ożywione kontakty na innej zasadzie. Zresztą sekcja ta (nr 1), licząca 5 osób, rozpadła się po czterech miesiącach i nie pozostawiła widocznych trwałych, śladów politycznych w drezdeńskim środowisku akademickim⁴. Wkrótce Związek uzyskał szersze oparcie w Niemczech. W 1894 r. w październiku powstała sekcja w Karlsruhe (nr 2), w listopadzie założono dwie dalsze: w Monachium (nr 3) i Freiburgu (nr 4). Należało do nich 17 studentów Polaków. W końcu tego roku Związek liczył w sześciu miastach niemieckich 23 osoby, co stanowi 1/4 ogółu członków zagranicznego przedstawicielstwa PPS. Inne dane dotyczące sekcji niemieckich zawiera tab. 1⁵.

Powyższe dane nie obrazują w pełni faktycznej siły kadrowej Związku. Nie obejmują one osób działających w nim przejściowo, prób tworzenia przez Związek przynajmniej punktów oparcia na Pomorzu Gdańskim i w Prusach Wschodnich oraz członków PPS z.p. należących równocześnie formalnie do zagranicznego przedstawicielstwa PPS. Trzeba podkreślić, iż mimo wszystkich słabości kadrowych, sieć organizacji,

³ Listy S. Wojciechowskiego do ZZSP, Lipsk, 3 I, 7 I i 3 II 1894.

⁴ O tym środowisku krótko przed powstaniem sekcji S. Wojciechowski w liście do Centralizacji (Lipsk, 7 I 1894) m. in.: „Drezneńczycy mają opinię hulak i nic więcej; w tamtejszym towarzystwie są dwa stronnictwa: jedno porządniejsze nie znaczy to »radykalne, drugie« »hołota« — piją hulają i nic więcej” (CAP przy KC PZPR—AM 1256). Por. też: *Materiały*, 1, s. 89.

⁵ Dane z końca: 1895, 1896, 1897, 1898 oraz z września 1899 (*Materiały*, 1, s. 163, 232 oraz *Materiały do historii PPS...*, t. 2: rok 1898—1901, Warszawa 1911, s. 6 i 78).

a zwłaszcza kontaktów z poszczególnymi środowiskami polskimi, głównie akademickimi, była spośród wszystkich krajów, w których istniały sekcje ZZSP, najgęstsza w Niemczech.

Tabela 1

Liczba członków sekcji i osób pojedynczych należących do ZZSP w Niemczech w latach 1894—1899

Rok	Liczba		W tym w Niemczech	
	Członków	Miejscowości z organizacjami ZZSP	Członków	Miejscowości z organizacjami ZZSP
1894	82	15	23	6
1895	76	20	19	8
1896	87	22	18	6
1897	96	27	19	7
1898	109	31	22	10
1899	114	36	23	11

Kadra ZZSP w Niemczech rekrutowała się z młodzieży inteligenckiej. W kształceniu młodzieży polskiej na poziomie wyższym, szczególnie w zakresie nauk matematyczno-przyrodniczych, poważne miejsce zajmowały techniczne uczelnie niemieckie. Podobnie sprawa przedstawiała się w odniesieniu do młodzieży bułgarskiej, czeskiej i innej słowiańskiej. W wyższych zakładach naukowo-dydaktycznych, głównie technicznych w Niemczech w końcu XIX w. przebywało rocznie po kilkudziesięciu Polaków. Pochodzili oni przeważnie z Królestwa Polskiego. Młodzież polska studiująca na wyższych uczelniach niemieckich rekrutowała się przede wszystkim z warstw zamożnych: kupców, przedsiębiorców, ziemian i innych. Pobyt swój w Niemczech poświęcała nasza młodzież studencka głównie nauce, traktując ją jako środek utrzymania nie tylko dotychczasowej pozycji społecznej lecz także, a właściwie przede wszystkim, jako środek uzyskania awansu życiowego poprzez bliską perspektywę obejmowania intratnych stanowisk w przemyśle, handlu, komunikacji, służbie zdrowia, rolnictwie i innych dziedzinach w kraju, głównie na ziemiach zaboru rosyjskiego. Niemożliwy do ustalenia margines czasu poświęcała działalności społecznej, uczestnicząc szczególnie — na zasadzie dobrowolności — w pracach lokalnych, z reguły polskich, stowarzyszeń akademickich i ich agend oświatowych. Udział w nich młodzieży polskiej prowadził do rozszerzenia jej horyzontów myślowych, do wzrostu zainteresowania nie tylko nauką, lecz także wieloma sprawami społecznymi, a szczególnie położeniem ludności polskiej w trzech zaborach oraz dro-

gami i środkami odzyskania bytu narodowego. Drobna część młodzieży studenckiej ulegała urokom swobód akademickich oraz życia wielkomięjskiego, zwłaszcza w Dreźnie, Lipsku i Berlinie

Wydaje się, iż mimo rozwoju czytelnictwa książek i prasy, samokształcenia oraz imprez oświatowych, poziom wykształcenia czy też wyrobienia politycznego większości studentów-Polaków był na ogół jednostronny. Zresztą w poszczególnych ośrodkach akademickich istniało daleko idące zróżnicowanie w poglądach społecznych i politycznych. W organizacjach akademickich występowały nierzadko podziały na grupy, frakcje, secesje itp. Z wypowiedzi członków ZZSP w Niemczech wynika, że w polonijnych ośrodkach akademickich dominowały poglądy konserwatywne i upowszechniał się tutaj program społeczny reprezentowany przez siły narodowo-demokratyczne. Rzutowało to na stosunek większości studentów i uczniów Polaków do socjalizmu w ogóle, w tym również do programu i działalności polskich organizacji socjalistycznych — legalnych i tajnych. W działalności młodzieży akademickiej ujawniały się także postawy odmiennie: obojętności lub życzliwej neutralności wobec socjalizmu i jego propagatorów. Natomiast objawy faktycznego, szczerego zainteresowania tą ideologią należały do rzadkości. Zdarzało się, iż nawet ci, co byli przez pewien czas pod oddziaływaniem socjalizmu, stosunkowo szybko się zeń wyzwalali, zwłaszcza po powrocie do kraju.

Z uwarunkowań rozwojowych każdego z trzech zaborów wynikały pewne odmienności w sposobie myślenia młodzieży, jej aktywności społecznej, gotowości do poświęceń w imię obranych ideałów itp. Jeżeli chodzi o dojrzałość polityczną, zaangażowanie społeczne, dynamikę organizacyjną, inicjatywę oraz inne zalety umysłu i charakteru, to młodzież pochodząca z Królestwa Polskiego górowała nad młodzieżą z pozostałych zaborów. Nadto ujawniały się wyraźnie separatyzmy dzielnicowe, które utrudniały członkom socjalistycznych organizacji polskich działalność w środowiskach młodzieżowych, a tym bardziej poza nimi, tj. w środowiskach robotniczych i chłopskich, oczywiście polskich.

Możemy stwierdzić, że środowiska socjalistyczne wśród młodzieży polskiej kształcającej się w Niemczech były niezwykle wąskie, rozproszone i w zasadzie odizolowane od życia polonii — stałej i sezonowej — w tym kraju. Ograniczało to ich wpływy wśród młodzieży, jak też zawężyło bardzo mocno możliwości niesienia przez studentów-Polaków pomocy legalnym polskim organizacjom socjalistycznym, tzn. PPS z.p.

Życie naukowe i polityczne wśród młodzieży polskiej w Niemczech pulsowało najżywiej w stowarzyszeniach akademickich lokalnych oraz towarzystwach, które stanowiły filie organizacji jawnych i nielegalnych o szerokim zasięgu terytorialnym. Najbardziej rozpowszechnioną formą

organizacji studentów Polaków były czytelnie akademickie. Na przykład na politechnice w Akwizgranie (Aachen) działała od końca maja 1890 r. Akademicka Czytelnia Polska (Akademisch-Polnischer Leseverein), zalegalizowana przez władze uczelni⁶. W Karlsruhe obok istniejącej od 1887 r. Czytelni Akademickiej działała filia Zjednoczenia Młodzieży Polskiej pod nazwą Znicz. Na około 30 Polaków do koła samokształcenia pn. Znicz należało 16 osób⁷. W Mittweida działały w latach 90-tych trzy organizacje, złożone ze słuchaczy Polaków tamtejszego technikum⁸. W maju 1898 r. towarzystwa te połączyły się w jedną organizację, która osiągnęła ponad 40 członków. Celem jej było samokształcenie i „przygotowywanie przyszłych obywateli kraju”⁹. Analogiczne stowarzyszenia o charakterze oświatowym i politycznym istniały wówczas w Dreźnie, Lipsku, Darmstadt (Polska Czytelnia Akademicka), Freibergu (Sarmatia), Halle n.S. (Philomatia) i innych¹⁰.

Powyższe organizacje młodzieżowe nie mogły prowadzić stałej i swobodnej działalności oświatowej, nie mówiąc już o politycznej. Napotykały one ze strony władz policyjnych, oświatowych, uczelnianych oraz kadry nauczającej liczne trudności i ograniczenia. Pod naciskiem władz oświatowych i administracyjnych — centralnych i prowincjonalnych — kierownictwa szkół wyższych korzystały nierzadko z przysługujących uprawnień; poddawały stowarzyszenia polskie i ich kierowników — przewodniczących, zastępców, kasjerów i bibliotekarzy — systematycznemu nadzorowi, zawieszaly pod różnymi pretekstami działalność organizacji polskich a nawet formalnie je rozwiązywały. Na przykład stowarzyszenie polskie w Mittweida zostało w 1895 r. oskarżone o działalność polityczną, o współpracę z socjaldemokracją niemiecką oraz innymi organizacjami polskimi w Niemczech. Wśród niektórych członków organizacji polskiej zostały przeprowadzone rewizje. Wprawdzie nie dostarczyły one policji żąd-

⁶ Deutsches Zentralarchiv II Merseburg, Rep. 77 Tit. 343 A, nr 122, Bd. 30, k. 139—142 (pisma władz centralnych i prowincjonalnych w sprawie tej czytelnicy, Berlin, 13 VI, Aachen 14 IV i Coblenz 20 IV 1896).

⁷ Listy Antoniego Sroki (ps. R. Antecki), Karlsruhe, 16 12 1893, 29 X i 3 XI 1897 (CAP przy KC PZPR—AM 1195/4).

⁸ Listy Antoniego Suwarskiego (ps. J. Topór), Mittweida, 9 XI 1895, 28 II i 11 IV 1896 (CAP przy KC PZPR—AM 1248/1).

⁹ Listy Szwarcza (ps. Fr. Dziecioł), Mittweida, 18 VII 1898 (CAP przy KC PZPR—AM 1248/2).

¹⁰ Listy Stanisława Taczaka (ps. Michlewicz), Freiberg, 28 V 1896 i 8 III 1897 (CAP przy KC PZPR—AM 1248/2); listy Stanisława Wysockiego (ps. L. Mokiejewski) do ZZSP, Darmstadt 1896—1900 (CAP przy KC PZPR — AM 1248/6); listy Stanisława Kozickiego do redaktora „Przedświtu”, Halle n. S., 26 VIII i 14 XII 1898 (CAP przy KC PZPR—AM 1190/4).

nych kompromitujących materiałów, jednakże stowarzyszenie polskie zostało administracyjnie rozwiązane, a jego członkowie zostali ukarani przez dyrekcję technikum groźbą wydalenia z zakładu¹¹. Podobnie rektor politechniki akwizgrańskiej zamknął 3 kwietnia 1896 r. czytelnię polską, motywując swoją decyzję rzekomo słabą jej działalnością, niewielką liczbą członków itp. Była kilkakrotnie rozwiązywania Philomatia w Halle n. S., pozostająca pod inwigilacją policji, w jeszcze większym stopniu pod nadzorem władz tamtejszego uniwersytetu. Philomatia była oskarżona o działalność polityczną, w szczególności o tajną propagandę idei niepodległości Polski, a nawet o agitację socjalistyczną wśród Polaków, w tym również robotników, chociaż ze względu na swój program, skład społeczny członków itp. organizacja ta była daleka od socjalizmu¹².

Nie ma potrzeby mnożenia przykładów ilustrujących dyskryminację przez władze niemieckie polskich stowarzyszeń akademickich i uczniowskich (działających w technikach) w Niemczech. Wystarczy stwierdzić, iż ramy formalno-prawne istnienia, a zwłaszcza działalności tych towarzystw były ściśle uzależnione od ogólnej polityki władz niemieckich wobec rzeczywistego czy wyimaginowanego niebezpieczeństwa polskiego. Im bardziej polityka ta wykazywała tendencje agresywne, tym większe trudności przeżywały polskie organizacje akademickie. Powodowało to osłabienie działalności oświatowej i politycznej, a nawet — przynajmniej na pewien okres czasu — dezorganizację ruchu młodzieżowego. Nie mogło to nie pozostać bez ujemnych następstw w działalności grup socjalistycznych, związanych ściśle ze stowarzyszeniami akademickimi, głównie polskimi.

Stwierdziliśmy wyżej, że wśród młodzieży studiującej (polskiej) w Niemczech występowały znaczne różnice poglądów i postaw społecz-

¹¹ Listy Antoniego Surawskiego, Mittweida, 9 XI 1895 (CAP przy KC PZPR — AM 1248/1).

¹² Stowarzyszenie to występowało początkowo (od 1878) pod nazwą Towarzystwo Naukowe Akademików-Polaków w Halli, później Philomathia. Założycielami jego byli: Graeve, Domański, Michalski, Lesiński, Ziotecki, Raszewski i Łukowicz. W maju 1893 r. Filomacja liczyła 21 członków: byli to, z wyjątkiem jednego, studenci agronomii. Zebrania odbywały się raz w tygodniu, później dwa razy. W grudniu 1896 r. było w Filomacji 20 studentów, w tym 11 z Królestwa Polskiego i 9 z zaboru pruskiego. W latach późniejszych do Filomacji należeli oprócz studentów agronomii także przede wszystkim medycyny i chemii, pochodzący głównie z Królestwa Polskiego. Skład społeczny tej organizacji był ziemiański. Przetrwiała ona z przerwami do 1916 r. (Universitätsarchiv der Martin-Luther-Universität Halle-Wittenberg, Halle a. S., Sektion XIV, VII g.: 7a, Bd. 1 -generalia-, „Philomathia”. Polnisch-akademischer Verein (1878—1916); 7b, Bd. 1 -specialia-, Philomathia. Polnisch-akademischer Verein).

no-politycznych. Stwierdzenie to dotyczy także sekcji ZZSP oraz innych grup socjalistycznych.

Różnice te wywodziły się, najogólniej ujmując sprawę, z tradycji ruchu socjalistycznego na ziemiach polskich, z odmiennych programów i pierwszoplanowych zadań z jednej strony PPS, z drugiej Socjaldemokracji Królestwa Polskiego oraz stosunku kierownictw tych partii do najważniejszych problemów politycznych. Czynnikiem dodatkowym, wcale ważkim, bo rzutującym na zawartość ideowo-polityczną poszczególnych grup socjalistycznych w Niemczech, był skład narodowy tych organizacji.

Grupy socjalistyczne wśród polskiej młodzieży akademickiej w Niemczech reprezentowały zasadniczo trzy odmienne koncepcje programowe i taktyczne.

Jedną grupę stanowili głównie pogrobowcy Związku Robotników Polskich, występujący np. w Darmstadt i Lipsku. Nieliczni przedstawiciele tej grupy stali na starych pozycjach ideologicznych i politycznych; byli zdecydowanie przeciwni stawianiu przez socjalistyczne partie robotnicze haseł politycznych, niemożliwych do urzeczywistnienia w ówczesnych warunkach historycznych. Zadania partii robotniczej sprowadzali oni do zagadnienia poprawy bytu proletariatu. Zbliżyli się oni swymi poglądami do socjaldemokracji niemieckiej, która jak wiadomo nie wysuwała również niektórych najważniejszych haseł politycznych — z hasłem republiki demokratycznej na czele¹³.

Drugą grupę tworzyli członkowie i zwolennicy Socjaldemokracji Królestwa Polskiego (SDKP), następnie Socjaldemokracji Królestwa Polskiego i Litwy. SDKP miała zrazu niewielkie oparcie wśród młodzieży akademickiej w Berlinie, później wśród rzemieślników i robotników, przede wszystkim w Berlinie¹⁴, Poznaniu i Wrocławiu.

Trzecią grupę, interesującą nas tutaj bezpośrednio, stanowili członko-

¹³ J. Tański, były członek Związku Robotników Polskich, był w Darmstadt przywódcą zwalczających program PPS. S. Wysocki pisał o nim m. in. „Stawianie żądań politycznych, to zabagnianie socjalizmu” — zdanie, którego uparcie się trzyma przez 8 lat (List S. Wysockiego do sekretarza ZZSP, Darmstadt, 15 III 1898, w: CAP przy KC PZPR—AM 1248/6). Podobnie działalność partii robotniczych sprowadzali do zadań ekonomicznych Kochanowski i Szymanowski w Lipsku (ibid., list S. Wysockiego do ZZSP, Warszawa 11 IV 1899). O chęci odbudowania Związku Robotników Polskich przez J. Tańskiego zob. też list Ignacego Boernera do sekretarza ZZSP, Darmstadt 12 XII 1897 (CAP przy KC PZPR 305/VII/3 pt. 3, k. 5—8).

¹⁴ Na przełomie 1893/1894 r. w kole młodzieżowym (5 członków) w Berlinie student Teplitz deklarował się jako zwolennik Karskiego (tj. J. Marchlewskiego) i starał się by koło to, które miało 40 marek wpływów miesięcznie, pomagało finansowo „Sprawie Robotniczej” (list S. Wojciechowskiego do ZZSP, Lipsk 7 I 1894, w: CAP przy KC PZPR—AM 1256/2).

wie i sympatycy programu PPS. Sekcje PPS miały największe wpływy polityczne wśród młodzieży polskiej (akademickiej) w: Mittweida, Darmstadt, Freiberg, Karlsruhe i innych. Pod względem ideowym i politycznym były one na ogół spoiste, zwłaszcza na zewnątrz. Dotyczy to realizacji podstawowych uchwał i zaleceń władz zwierzchnich partii. Jednakże niektórzy członkowie sekcji niemieckich ZZSP głosili poglądy i wyrażali opinie — ustnie i na piśmie — w sprawach politycznych i taktycznych również odmienne wobec reprezentowanych przez zjazdy ogólne, a zwłaszcza Centralizację i jej prasę. Sekcje złożone w większości lub w całości z osób pochodzenia żydowskiego, jak np. sekcja darmsztacka, były wyczulone na problematykę narodową. Dostrzegane trafnie przez przywódców PPS i analizowane krytycznie przede wszystkim na łamach „Przedświtu” tendencje rozwojowe ludności żydowskiej, zwłaszcza proletariatu na ziemiach polskich zaboru rosyjskiego, wywoływały w koloniach żydowskich w Niemczech żywą reakcję, a nawet mobilizowało te kolonie do obrony zagrożonych ich zdaniem interesów narodowych proletariatu żydowskiego. W swej namiętnej krytyce poglądów reprezentowanych w tej kwestii przez „Przedświt” niektórzy członkowie sekcji dochodzili do ocen skrajnych, nacjonalistycznych¹⁵. U kierowników PPS w Darmstadt występowały wyraźnie przejawy podkreślania wspólnoty duchowej z ludnością żydowską w Królestwie Polskim oraz niechęć dostrzegania nie tylko ekonomicznego, lecz i politycznego rozwarstwiania się proletariatu żydowskiego jak i występowania tendencji rusyfikacyjnych jako wysoce niepożądanych i szkodliwych w urzeczywistnianiu najważniejszego celu programowego PPS.

Bardziej krytyczne niż Centralizacja stanowisko zajmowali niektórzy członkowie sekcji niemieckich wobec ujemnych zjawisk występujących w niemieckim ruchu robotniczym — jeszcze przed okresem zagorzałych sporów między PPS z.p. a socjaldemokracją niemiecką i polską działają-

¹⁵ S. Wysocki (także ps. Stefan Stefanowski), sekretarz sekcji w Darmstadt, w liście (Darmstadt, 8 VI 1898) do red. „Przedświtu” w związku z ukazaniem się na jego łamach (1898, nr 4) art. *Sprawa proletariatu żydowskiego* pisał m. in.: „Wy najdywanie w Związku »haseł panrosyjskich«, »katkowskich poglądów na Polskę« przypominały mi czasy Socjal-dem. Król Polak., kiedy to »Przedświt« obrzucał nas błotem i walczył oszczerstwami”. Po ukazaniu się tego artykułu w kolonii żydowskiej powstało mniemanie, że „polskie pismo socjal. »Przedświt« umieszcza już nie tylko patriotyczne artykuły, ale nawet antysemitki”. Wysocki zwołał zebranie oburzonych Żydów, próbując wyjaśnić im stanowisko partii. Wyjaśnienie łączył z możliwością utworzenia sekcji PPS. Podkreślał, co jest znamienne, że: „Najbardziej nadający się do ZZSP są u nas właśnie żydzi” (CAP przy KC PZPR—AM 1248/6).

cą w Niemczech. „Przedświtowi” np. zarzucano pobłażliwe traktowanie drobnomieszczańskiej taktyki socjaldemokracji niemieckiej i inne¹⁶.

Niektórzy działacze PPS w Niemczech odnosili się sceptycznie do potrzeby utrzymywania i rozwijania polskich organizacji socjalistycznych w Paryżu, Genewie, Zurychu i innych ośrodkach emigracyjnych, z wyjątkiem USA. Działacze tych cechowała niewiara w owocność propagandy socjalistycznej wśród młodzieży polskiej w Niemczech. To ostatnie wynikało z ich bezsilności wobec narodowych organizacji polskich i przemożnych wpływów wśród młodzieży obozu spod znaku „Przeglądu Wszepolskiego”. Działacze PPS w Niemczech postulowali m. in. przerzucenie głównych sił partii na ziemię polskie, w szczególności na Śląsk i do Galicji¹⁷. Miałoby to przyczynić się do ożywienia ruchu socjalistycznego, zwłaszcza wśród robotników przemysłowych i rzemieślników — Polaków.

Nie we wszystkich sprawach partyjnych młodzi członkowie sekcji niemieckich mieli sprecyzowane stanowisko i wyrobione zdanie. W przypadkach niejasnych i wątpliwych zwracali się do swoich władz zwierzchnich o poradę, wskazówki, o opinię czy oficjalne stanowisko¹⁸.

Aktywność społeczna sekcji niemieckich była w poszczególnych latach różna. Ośrodek berliński, potencjalnie najważniejszy dla PPS z. p., odgrywał większą rolę jedynie w początkowym okresie. Po wydaleniach z Prus Kazimierza Mokłowskiego w końcu 1893 r. i Wacława Podwińskiego w końcu stycznia 1894 r., Berlin utracił pierwotne znaczenie. Nieliczni tu członkowie ZZSP działali w pojedynkę. Sekcja berlińska powstała w 1896 r. Zresztą wkrótce rozpadła się¹⁹. Bardziej stabilne były sekcje

¹⁶ Józef Kunicki (ps. Ossowski) w liście (Drezno, 5 IV 1895) stwierdził m. in., że „— daje się zauważyć w »Przedświcie« zbyt pobłażliwe traktowanie omal że nie wyraźnie reakcyjnej drobnomieszczańskiej taktyki i szowinistycznego nastroju niemieckiej socjalnej demokracji” (CAP przy KC PZPR—AM 1190/5).

¹⁷ Władysław Goździkowski w liście do ZZSP (Karlsruhe, 16 II 1896) stwierdził m. in., że dla Centralizacji wystarczyłoby kilku ludzi, „reszta obowiązkowo powinna iść tam, gdzie jest faktyczne pole dla roboty (Ameryka, Śląsk, Galicja), bo działanie między młodzieżą — to metafizyka” (CAP przy KC PZPR 305/VII/12 p. 3, k. 18—19).

¹⁸ S. Wysocki w liście do sekretarza ZZSP (Darmstadt, 31 XII 1897) w związku ze zjazdem młodzieży polskiej w Zurychu pisał m. in.: „Na zjeździe poznałem się z towarzyszami z Łotewskiej Socjal-demokracji; napiszcie mi, jakie stanowisko zabiera wobec niej PPS” (CAP przy KC PZPR—AM 1248/6).

¹⁹ List S. Wojciechowskiego do Centralizacji, [Lipsk] 22 I 1894 i list Wacława Podwińskiego (ps. Roch) do S. Wojciechowskiego z 1894 (CAP przy KC PZPR—AM 1256/2); „Sprawozdanie kasowe ZZSP z 1896 r. (CAP przy KC PZPR 305/II/38, k. 47). W marcu 1897 r. sekcja berlińska znajdowała się w rozscypce (list Włodzimierza Kiedrzyńskiego — ps. Stefan Ostojewski — studenta politechniki berlińskiej (Charlottenburg), pozostającego w bliskich kontaktach z Leonem Wasilewskim, Berlin, 1 i 27 III 1897, w: CAP przy KC PZPR 305/VII/19 pt. 6, k. 11—14).

w Saksonii, Bawarii i Badeni: Monachium, Karlsruhe, Mittweida, Freiberg, Darmstadt i inne. Jednakże i ich działalność społeczna była na ogół anemiczna i nierzadko rwała się wskutek płynności kadr, rewizji policyjnych w stowarzyszeniach akademickich i innych okoliczności²⁰. Występującym często w sekcjach niemieckich zjawiskiem były nastroje wzajemnego wyczekiwania, bierności politycznej, a nawet pospolitego nieróbstwa. Jeden z członków sekcji freiberskiej pisał w 1896 r. m. in., o pracy ZZSP w Niemczech, że: „Drezno ogląda się na Freiberg, Freiberg na Mittweidę, Mittweida na Drezno, i w tym błogim oglądaniu się i czekaniu można bezpiecznie zapaść w letarg, co się też w samej rzeczy stało”²¹. Działo się to również w innych sekcjach.

Jednym z najważniejszych zadań sekcji zagranicznych PPS, w tym i niemieckich, było stałe pomnażanie funduszu partii na potrzeby centralne, zwłaszcza ruchu wydawniczego. Był on ważnym — zresztą nie tylko w tej partii — instrumentem oddziaływania politycznego i ideowego wewnątrz partii, jak i na zewnątrz, szczególnie przy eksponowaniu programu i taktyki PPS w kampaniach politycznych o zasięgu ogólnopolskim oraz w międzynarodowym ruchu robotniczym.

Efekty działalności finansowej sekcji niemieckich są trudne do wyczerpującego ustalenia. Stałym źródłem dochodów ZZSP były dobrowolne składki członków luźnych i członków sekcji w określonej wysokości — jedna marka i więcej. Przynosiły one w sumie około 200—300 marek rocznie w całych Niemczech. Uzyskiwano też w poszczególnych ośrodkach różne sumy pochodzące ze sprzedaży literatury społeczno-politycznej, prasy socjalistycznej oraz dobrowolnych datków na listy składkowe na najpilniejsze potrzeby organizacyjne i propagandowe, w szczególności w zaborze pruskim. Na przykład członkowie sekcji w Karlsruhe uzyskiwali ze sprzedaży prasy socjalistycznej, broszur itp. ponad 140 marek rocznie (1898/1899)²². Natomiast wpływy ośrodków berlińskiego (1893/1894) i darmstadtackiego (1897/1898) sięgały po około 500 marek rocznie²³. Aktywa finansowe w poszczególnych ośrodkach zależały w dużej mierze od inwencji

²⁰ Np. sekcja drezdeńska znajdowała się w rozsypce latem 1894 (list Leona Golca ps. Borski — do Centralizacji, Drezno, 29 VII 1894, w: CAP przy KC PZPR 305/VII/11 pt. 7, k. 1—2).

²¹ List S. Taczaka do Centralizacji, Freiberg, 28 V 1896 (CAP przy KC PZPR—AM 1248/2).

²² List S. Trylskiego do Centralizacji, Karlsruhe, 17 XI 1899 (CAP przy KC PZPR—AM 1248/2).

²³ List S. Wojciechowskiego do Centralizacji, Lipsk, 3 i 7 I 1894 (CAP przy KC PZPR—AM 1256/2); „Sprawozd. sekcji darmstadtackiej za czas od 1 XII 97 do 1 XII 1898” podpisane przez L. Mokiejewskiego (ps.), Darmstadt, 2 XII 1898 (CAP przy KC PZPR 305/VII/3 pt. 3, k. 27—28).

i obrotności kolporterów i organizatorów polskiego ruchu socjalistycznego²⁴, od umiejętności docierania socjalistów do środowisk i organizacji młodzieżowych. Na przykład dzięki sekcji darmsztackiej tamtejsza organizacja młodzieżowa (tzw. Koło Polskie) zobowiązała się płacić stałą składkę miesięczną do redakcji „Przedświtu” na agitatora socjalistycznego w zaborze pruskim (w Poznańskim)²⁵. Przy czym Koło Polskie w Darmstadt wystąpiło z odezwą o poparcie tej inicjatywy przez wszystkie polskie stowarzyszenia akademickie w Niemczech²⁶. Nieznaczne, jak się zdaje, dochody na ruch wydawniczy uzyskiwała partia dzięki bezpośrednim kontaktom z członkami organizacji studenckich, np. redakcji „Przedświtu” ze Stanisławem Kozickim, członkiem halleńskiej Filomacji w 1898 r.²⁷

Dodatkowe różne sumy na rzecz partii i sekcji Czerwonego Krzyża pochodziły z handlu tytoniem. Proceder ten został jednak wkrótce zaniechany jako kapitalistyczny i uchodzący w wielu środowiskach młodzieżowych jako niemoralny²⁸. Część funduszy, pochodzących z wyżej wymienionych źródeł, szła na potrzeby lokalne sekcji niemieckich: hektografowanie odczytów, kompletowanie i uzupełnianie biblioteczek sekcyjnych, prenumeratę czasopism itp.²⁹

Trzeba podkreślić, iż kolportaż literatury społeczno-politycznej i zbieranie „floty” (pieniędzy) były głównym zadaniem sekcji niemieckich, szczególnie w końcu omawianego okresu³⁰. Na tym polu członkowie sekcji ZZSP osiągnęli znaczne sukcesy.

²⁴ W karcie pocztowej (Darmstadt, 22 II 1898) S. Wysocki do sekretarza ZZSP m. in.: „Wydawnictwa nasze znajdują wielki stosunkowo zbyt na Darmsztackim gruncie, trzeba tylko coraz do nowego wynajdywać”. Podobnie w swoim liście (Darmstadt, 15 III 1898) do sekretarza ZZSP (CAP przy KC PZPR—AM 1248/6).

²⁵ Karta pocztowa S. Wysockiego do L. Płochockiego (ps.), Darmstadt 27 VI 1899 (CAP przy KC PZPR—AM 1248/6).

²⁶ Karta pocztowa tegoż do Kaniowskiego, Darmstadt, 13 II 1900 (ibid.).

²⁷ Listy S. Kozickiego do red. „Przedświtu”, Halle n. Ś., 29 VI, 26 VIII, 2 IX, 3 XI i 14 XII 1898 (CAP przy KC PZPR—AM 1190/4). W okresie tym przesłał do „Przedświtu” za sprzedane broszury (Program PPS, Liebknechta, Czy Europa może skoznać? i inne) 23 marki oraz niewielką sumę za prenumeratę „Przedświtu” dla Filomacji.

²⁸ List Ś. Wysockiego do Centralizacji, Darmstadt, 7 II 1900 (CAP przy KC PZPR—AM 1248/6).

²⁹ Sekcja darmsztacka w trzecim kwartale 1899 r. zebrała 65,90 mk, z czego 25 mk wydała na zakup książek do biblioteczki sekcyjnej, resztę wysłała do Centralizacji w Londynie („Sprawozdanie sekcji niemieckiej nr 2 za czas od I VII—1 X” [1899] podp. przez sekretarza L. Mokiejewskiego, w: CAP przy KC PZPR—AM 1248/6).

³⁰ W sprawozdaniu sekcji niemieckiej nr 2 za drugi kwartał 1899 r. m. in. stwierdzenie, że „główną naszą działalnością było kolportowanie wydawnictw i zbieranie pieniędzy” (ibid.). Podobnie w cyt. liście S. Wysockiego, zob. przyp. 28.

Natomiast działalność ideowa i polityczna sekcji niemieckich była słabsza. Zebrania, odbywające się raz w miesiącu, a często i rzadziej, poświęcane były sprawom lokalnym i wewnątrzorganizacyjnym. Działo się tak nawet w sekcjach najlepiej pracujących, z darmsztacką na czele³¹. Przedstawiciele ich wychodzili na szersze forum polityczne z okazji imprez narodowych, np. w rocznice powstania listopadowego, ku czci A. Mickiewicza, J. Słowackiego itp., urządzanych przez stowarzyszenia akademickie i sekcje socjalistyczne. Do stałych imprez organizowanych przez te ostatnie należały obchody ku czci Proletariatczyków. Na tych imprezach działacze sekcji niemieckich wygłaszali prelekcje o tematyce socjalistycznej i podejmowali polemiki, nieraz długie i ożywione, ze swymi przeciwnikami ideowymi, przede wszystkim z wyznawcami i sympatykami ideologii narododemokratycznej³². Przyczyniało się to do ożywienia życia politycznego w polskich środowiskach akademickich, ułatwiając z kolei członkom sekcji propagandę programu PPS, sprzedaż literatury społeczno-politycznej, zbiórki pieniężne na cele partii itd.

Celem nieustannych wysiłków i zabiegów sekcji niemieckich było urabianie poglądów społeczno-politycznych młodzieży polskiej oraz profilowanie działalności stowarzyszeń akademickich w myśl programu PPS. Procesy te przebiegały tu bardzo wolno i z ogromnymi oporami. Dotyczy to zwłaszcza wielkich ośrodków miejskich (Berlin, Drezno, Lipsk), gdzie wpływy sekcji wśród młodzieży były minimalne. Jeden z działaczy ZZSP we Freibergu charakteryzował to następująco: „Z Drezna pociechy nie ma, ponieważ Tow.[arzystwo] tamtejsze składa się przeważnie z paniczyków, w Lipsku to samo”³³. W mniejszych ośrodkach pod tym względem było na ogół lepiej, z wyjątkiem heidelberskiego³⁴ i monachijskiego³⁵. Szersze i bardziej stabilne wpływy mieli działacze socjalistyczni w Darmstadt, Karlsruhe, Mittweida i Freiberg. Byli oni tu (tak samo sprawy te były stawiane gdzie indziej) członkami ogólnych stowarzyszeń młodzieżowych, pełniąc w nich funkcje kierownicze. Na przykład skarbnikiem Czytelnicy

³¹ Sekcja darmsztacka zbierała się jesienią często. Od 1 III do 1 X 1899 odbyła ona 5 posiedzeń na tematy lokalne (CAP przy KC PZPR—AM 1248/6).

³² Np. korespondencja S. Wysockiego z Centralizacją z 1898 i 1899; S. Trylskiego z 1899, sprawozdanie sekcji darmsztackiej za I kwartał 1899 i in. (CAP przy KC PZPR—AM 1248/6 i 1248/2).

³³ List S. Taczaka do Centralizacji, Freiberg, 28 V 1896 (CAP przy KC PZPR—AM 1248/2).

³⁴ W Heidelbergu polskiej młodzieży akademickiej było bardzo mało. J. Małinowski w liście do ZZSP z 7 I 1899 (Heidelberg) pisał m. in., że tam paru „żydków litewskich i dwu studentów z Galicji” (CAP przy KC PZPR—AM 1190/8).

³⁵ Np. korespondencja T. Suchorskiego (ps. Łaski?) do Centralizacji, Monachium, 3, II, 10 i 17 XI, 5 XII 1897 i 9 II/1898 (CAP przy KC PZPR—AM 1248/1).

Akademickiej w Karlsruhe był Goździkowski, po nim Antoni Sroka³⁶. Taką samą funkcję pełnił w analogicznej organizacji w Darmstadt Stanisław Wysocki, jeden z najczynniejszych działaczy PPS w Niemczech (1896)³⁷. Natomiast Wacław Szwarc był w Mittweida przewodniczącym stowarzyszenia młodzieżowego, powstałego w maju 1898 r. w wyniku fuzji trzech samodzielnych związków³⁸

Inną formą pozyskiwania zwolenników socjalizmu wśród młodzieży polskiej w Niemczech były zalecane przez Centralizację związki ściślejsze, tworzone przez członków sekcji w obrębie ogólnych stowarzyszeń akademickich lub niezależnie od nich. W Darmstadt prócz dwóch ogólnych organizacji polskich (młodzieżowych) działało Towarzystwo Interesujących się Prasą Socjalistyczną, liczące w końcu 1897 r. około 30 sympatyków PPS³⁹. Podobne kółka samokształcenia o profilu socjalistycznym, lub zbliżonym do niego, istniały w tym okresie w Mittweida, Karlsruhe i innych⁴⁰. Istnienie tych kół rzutowało niekiedy w poważnym stopniu na działalność ogólnych stowarzyszeń akademickich (polskich), szczególnie w małych ośrodkach młodzieżowych.

W systematycznych próbach oddziaływania na wspomniane stowarzyszenia, największą rolę, oprócz agitacji jednostkowej, prelekcji i dyskusji, odgrywała prasa socjalistyczna oraz w ogóle literatura społeczno-polityczna, oryginalna polska oraz tłumaczona z języków obcych, głównie z języka niemieckiego. Rozchodziła się ona wśród młodzieży studiującej w drodze bezpośredniej sprzedaży przez mężów zaufania oraz kolporterów sekcyjnych. Drugą formą upowszechniania, zwłaszcza prasy socjalistycznej, było jej abonowanie, mniej lub bardziej ciągle, przez koła oświatowe (samokształcenia), nawet po kilkanaście tytułów, oraz przez organizacje należące do Zjednoczenia Towarzystw Młodzieży Polskiej.

We wstępie wspomniałem, że w polskim ruchu socjalistycznym na zie-

³⁶ Listy Antoniego Sroki do Centralizacji, Karlsruhe, 16 XII 1893, 29 X i 3 XI 1897 oraz in. Po nim miał tę funkcję przejąć w 1898 r. również członek ZZSP, mianowicie Rogowski (ps. Jan Żubrowicz), (CAP przy KC PZPR—AM 1195/4).

³⁷ CAP przy KC PZPR—AM 1248/6.

³⁸ List Wacława Szwarca do Centralizacji, Mittweida, 18 VII 1898 (CAP przy KC PZPR—AM 1248/2).

³⁹ List Ignacego Boernerera do sekretarza ZZSP, Darmstadt, 12 XII 1897 (CAP przy KC PZPR 305/VII/3, pt. 3, k. 5—8). Podobnie S. Wysocki w karcie pocztowej do Aleksandra Dębskiego (Darmstadt, 22 V 1898): „Ludzi sympatyzujących i mogących oddawać jakie usługi partii — Darmstadt wyda przeszło dwudziestu. Takich, którzy by mogli do ściślejszej organizacji należeć, zaledwie pięciu” (CAP przy KC PZPR—AM 1248/6).

⁴⁰ List Wacława Szwarca, zob. przyp. 38; list S. Trylskiego (od początku lutego 1900 ps. Zygmunt Znamieniecki) do B. A. Jędrzejewskiego (Karlsruhe, 5 II 1900) i do J. Kaniowskiego (Karlsruhe, 17 III 1900) — CAP przy KC PZPR—AM 1248/2.

miach zaboru pruskiego i w krajach niemieckich ważne do spełnienia zadania miały sekcje niemieckie ZZSP. Od powstania PPS z.p. chodziło o pomoc ZZSP i sekcji niemieckich właśnie dla tej partii. Trzeba ogólnie stwierdzić, iż pomoc ta obejmowała: redagowanie i korektę „Gazety Robotniczej”, częściowe jej subsydiowanie oraz zasilanie PPS z.p. w literaturę społeczno-polityczną i czasopisma socjalistyczne. Dla realizacji programu PPS Centralizacja ZZSP starała się utrzymywać ożywione kontakty z działaczami i zarządem PPS z.p., udzielać porad i wskazówek w kwestiach ogólnych, zwłaszcza imprez politycznych i narodowych, oraz w sprawach wewnątrzpartyjnych. Rozmiary tej pomocy, jej rzeczywisty wpływ na politykę PPS z.p., charakter ideowy poszczególnych organizacji oraz efekty prowadzonej przez tę partię masowej propagandy w końcu XIX w. nie są bliżej znane.

Z powyższych rozważań, dalekich od wyczerpania tematu, wynikałby wniosek, iż ze względu na ogólną słabość sekcji niemieckich ZZSP jego pomoc dla PPS z.p. nie mogła być wielka, a co za tym idzie — nie mogła decydować o najważniejszych wynikach działalności tej partii jako masowej organizacji socjalistycznej skupiającej proletariat przemysłowy i rzemieślniczy polski na ziemiach zaboru pruskiego i w krajach niemieckich (Brandenburgia, Saksonia i inne). Szczupłe ramy artykułu nie pozwalają na postawienie i rozwiązanie tego problemu.

Bolesław Danilczuk

DER AUSLANDSVERBAND POLNISCHER SOZIALISTEN IN DEUTSCHLAND
IN DEN ERSTEN JAHREN SEINES BESTEHNES (1893—1898)

(Zusammenfassung)

Als Quellengrundlage für diesen Artikel diente deutsches und polnisches Archivmaterial, vor allem die Korrespondenz der polnischen Sozialisten. Es wurde zunächst eine allgemeine Charakteristik der Zentren polnischer Studentenschaft in Deutschland gegeben (Halle a.d. Saale, Dresden, Mittweida, München, Karlsruhe u.a.). Auf diesem Hintergrund wurde die Bildung deutscher Sektionen des Auslandsverbandes Polnischer Sozialisten (Związek Zagraniczny Socjalistów Polskich = ZZSP) dargestellt: ihre Ziele, Aufgaben und wichtigste Richtungen der Tätigkeit in den neunziger Jahren des 19. Jahrhunderts. Infolge der Fluktuation der Kader und der Auswirkung anderer Faktoren war die soziale Tätigkeit der deutschen Sektionen des ZZSP in der genannten Periode im allgemeinen schwach, es fehlte an Kontinuität und Dynamik.

Die Sektionen konnten größere Erfolge in der Verbreitung der sozialpolitischen

Literatur unter den Mitgliedern der studentischen Lesezirkel und anderer polnischen Jugendverbände, sowie in der Vermehrung des Parteivermögens werzeichnen, welches dann hauptsächlich für die Weiterentwicklung der Publikationstätigkeit verwendet wurde. Der Vf. nimmt dabei an, daß bei der allgemeinen Schwäche des ZZSP in Deutschland seine Unterstützung für die Polnische Sozialistische Partei des preußischen Teilungsgebiets nur unwesentlich sein durfte.